

Warsztaty "EuroWeek" po kontrolach

Napisano dnia: 2019-02-09 14:47:37



ZIEMIA KŁODZKA. W ostatnim kwartale ubiegłego roku w mediach i wśród polityków było słyhać o bystrzyckiej Fundacji "EuroWeek". Wówczas nagłośniono sprawę rzekomych molestowań co niektórych uczestniczek kursów językowych organizowanych przez tę fundację. Miało się ich dopuścić kilku lektorów języków obcych zaangażowanych jako wolontariusze.

Od samego początku tym zarzutom przeciwstawiał się prezes fundacji Adam Jaśnikowski. Sam poprosił o przeprowadzenie kontroli przez instytucje do tego uprawnione. Jedną z nich zainicjowało Ministerstwo Edukacji Narodowej, a jej realizatorem było Dolnośląskie Kuratorium Oświaty. Przedstawiciele DKO znienacka przyglądali się zajęciom w ośrodkach w Długopolu-Zdroju, Łądku-Zdroju i Międzygórzu. W warsztatach brali udział uczniowie ze szkół z różnych rejonów kraju.

Ze sprawozdania przedstawionego dyrektorowi Departamentu Wychowania i Kształcenia : Integracyjnego MEN Joannie Wilewskiej wynika, że "Na podstawie uzyskanych informacji ustalono, że polscy nauczyciele są obecni podczas wszystkich zajęć prowadzonych przez wolontariuszy, we wszystkich ośrodkach. Sprawują także opiekę nad uczestnikami projektu w trakcie przerw pomiędzy zajęciami. Wolontariusze nie nocują na terenie ośrodków wypoczynkowych, w których zakwaterowani są uczestnicy projektu. W ośrodkach wypoczynkowych przebywają oni tylko w trakcie prowadzenia zajęć, tj. w godzinach około 9:30 - 22:00, w salach, w których odbywają się zajęcia oraz w stołówce. Organizatorzy unikają możliwości przebywania wolontariuszy sam na sam z uczniami, nie spacerują oni po korytarzach obiektu i nie przychodzą do pokoi, w których mieszkają uczniowie. Po zajęciach wolontariusze udają się do miejsc swego zakwaterowania. Prowadząc zajęcia z poszczególnymi grupami dzieci i młodzieży, wolontariusze zmieniają się. W każdym ośrodku wolontariusze mają swojego opiekuna, który sprawuje nad nimi nadzór w zakresie prowadzonych zajęć.

Polscy opiekunowie wszystkich grup zgodnie twierdzą, że nie zaobserwowali niczego niepokojącego czy niepożądanego w zachowaniu wolontariuszy w stosunku do uczestników projektu. Rodzice uczniów, ani sami uczniowie nie zgłaszali nauczycielom żadnych uwag dotyczących zachowania wolontariuszy..."



Czynności kontrole pod kątem naruszenia prawa prowadzi prokuratura, m.in. po zawiadomieniach o możliwości popełnienia przestępstwa w trakcie turnusów organizowanych przez EuroWeek. Prokuratura Rejonowa w Bystrzycy Kłodzkiej na cztery takie zawiadomienia w przypadku trzech odmówiła wszczęcia postępowania, natomiast wobec jednego jeszcze nie podjęła decyzji.

(bwb)